



Naród polski pozdrawia swego wielkiego Przyjaciela i Nauczyciela

Cena 15 gr.

Oplata pocztowa uliczona ryczałtem

EXPRESS ILUSTROWANY

Nr 306 (3171)

21, 22 GRUDNIA 1952 R.

|| ROK VII

Apel do 5 wielkich mocarstw

Pakt Pokoju

uratuje świat przed nieszczęściami Z Wiednia rozlega się stanowcze żądanie narodów

WIEDEN. — Na końcowym posiedzeniu Kongresu Narodów w Obronie Pokoju uchwalono następujący apel do rządów pięciu wielkich mocarstw:

Z każdym dniem staje się coraz bardziej nagła konieczność zrezygnowania ze stosowania siły jako środka regulowania konfliktów międzynarodowych.

Już 600 milionów mężczyzn i kobiet we wszystkich krajach, w pełni świadomych odpowiedzialności za swe podpisy, złożyło je pod żądaniem podjęcia rokowań między pięcioma wielkimi mocarstwami w celu zawarcia Paktu Pokoju.

Przedstawiciele szeregu poważnych kierunków opinii publicznej również wypowiedzieli się za zrezygnowaniem z polityki siły — na rzecz polityki rokowań. Wyrażając wolę ludzkości, Kongres Narodów w Obronie Pokoju, który rozpoczął swe obrady 12 grudnia 1952 r., uroczy-

ście wzywa rządy Stanów Zjednoczonych, Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, Chińskiej Republiki Ludowej, Wielkiej Brytanii i Francji do podjęcia tych rokowań, od których zależy utrzymanie pokoju.

Porozumienie między pięcioma wielkimi mocarstwami, zawarcie Paktu Pokoju położą kres napięciu międzynarodowemu i uratuje świat przed największymi nieszczęściami. Takie jest żądanie narodów.

Depesze do J. Stalina w 73 rocznicę urodzin

od B. Bieruta od KC PZPR

W dniu Waszych urodzin przesyłam Wam, drogi towarzyszu Stalin, w imieniu narodu polskiego oraz rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i moim własnym, najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia.

Naród polski otacza Was czcią i miłością jako swego wielkiego Przyjaciela i Nauczyciela, z działalnością którego jako kierownika sławnej Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i państwa radzieckiego związane jest wyzwolenie oraz ugruntowanie niepodległości, bezpieczeństwa naszej ojczyzny. Jej osiągnięcia w budownictwie socjalizmu oraz stale pogłębiająca się przyjaźń polsko-radziecka, leżąca u podstaw rozkwitu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Pragnę zapewnić Was, że naród polski nie będzie szczędził wysiłków, aby wszechstronnie wzmacniać swój wkład do wspólnej walki naszych bratnich narodów oraz zacieśniać braterski sojusz ze Związkiem Radzieckim — ostateczny pokój i niepodległość narodów.

Gorąco Wam życzę, towarzyszu przewodniczący, długich lat życia i zdrowia dla dobra sprawy postępu i pokoju na całym świecie.

(—) BOLESŁAW BIERUT

W dniu Waszych urodzin naród polski łączy się z bratnimi narodami radzieckimi w głębokiej czci i miłości dla Waszej osoby — Wielkiego Bojownika o urzeczywistnienie najszlachetniejszych marzeń ludzkości, budowniczego komunizmu i Chorażego Pokoju, wskazującego wszystkim wyzyskiwanym i uciemiężonym ludom drogę wyzwolenia i budowy nowego, szczęśliwego życia.

Z Waszą działalnością naród nasz łączy wyzwolenie naszej ojczyzny z hitlerowskiego Jarzma, historyczny zwrot w dziejach naszego narodu i głęboką wiarę w zwycięstwo sił pokoju i postępu nad siłami wojny i barbarzyństwa.

Nauki i wskazania płynące z Waszych genialnych prac, przepojone Waszą myślą uchwały XIX Zjazdu sławnej KPZR, wypowiedziane przez Was na tym Zjeździe historyczne słowa są dla narodu polskiego drogowskazem i natchnieniem do wzmożonej walki o zbudowanie socjalizmu w naszym kraju, o zacieśnienie więzów braterskiej przyjaźni z narodami Związku Radzieckiego, o zwiększenie wkładu naszego narodu do świętej walki o sprawę zachowania pokoju.

KOMITET CENTRALNY
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ
PARTII ROBOTNICZEJ

Pod Jego przewodnictwem patrzymy ufnie w przyszłość

Zagajając uroczystą akademię zorganizowaną z okazji 73 rocznicy urodzin J. Stalina, przewodniczący Rady Państwa, A. Zawadzki, oświadczył m. in.:

Nie ma drugiego imienia, które by było tak znane, bliskie i drogie setkom milionów ludzi, jak imię Stalin.

Stalin wyraża najszlachetniejsze dążenia tych milionów w ich walce o pokój i postęp, jest ich otuchą i wiarą, sztandarem i gwiazdą przewodnią w walce o lepszą przyszłość.

Głosowi Józefa Stalina przystępują setki milionów ludzi, miliony studiują jego genialne prace i wystąpienia, stanowiące każdorazowo wielki, twórczy wkład w zwycięską naukę marksizmu-leninizmu, w zwycięskie budownictwo komunistyczne i bratnie współzycie narodów ZSRR, wkład w budownictwo socjalistyczne i rozwój braterskiej współpracy krajów demokracji ludowej, wkład w walkę mas pracujących krajów kapitalistycznych o swobodę demokratyczne, o niepodległość i suwerenność narodową, wkład w walkę ludów o pokój.

Poważna porażka mocarstw kolonialnych w ONZ

NOWY JORK. — 16 grudnia odbyło się plenarne posiedzenie Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych, na którym uchwalono rezolucję „O prawie narodów do samostanowienia”.

Projekt tej rezolucji uchwalonej przez komisję powierniczą zaleca mocarstwom powierniczym popieranie prawa ludów kolonialnych do samostanowienia oraz wzywa je, by umożliwiły tym ludom skorzystanie z prawa do samostanowienia.

Przedstawiciele mocarstw kolonialnych, a przede wszystkim Stanów Zjednoczonych, Anglii, Francji i Belgii, oświadczyli, że sprzeciwiają się uchwaleniu tej rezolucji przez zgromadzenie.

Delegaci Związku Radzieckiego, Polski, Białorusi i szeregu innych krajów poparli zdecydowanie projekt rezolucji uchwalony przez komisję powierniczą.

Rezolucja została uchwalona przytłaczającą większością głosów członków zgromadzenia. Za rezolucją głosowało 46 delegatów, sześćdziesiąt delegatów wstrzymało się od głosu.

Uchwalenie tej rezolucji, i przy tym ta znaczna większość głosów, stanowi poważną porażkę mocarstw kolonialnych ze Stanami Zjednoczonymi na czele.

B. Goroński podsekretarzem stanu w Min. Handlu Zagranicznego

WARSZAWA. — Prezes Rady Ministrów mianował ob. Bolesława Gorońskiego podsekretarzem stanu w Ministerstwie Handlu Zagranicznego.

Oświadczenie min. St. Skrzyszewskiego

NOWY JORK. — Sześć delegacji polskiej na VII sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ minister Skrzyszewski, który dnia 19 bm. opuścił Nowy Jork, udając się przez Paryż do Warszawy, złożył oświadczenie korespondentowi PAP na temat kończącej się pierwszej części sesji, w którym stwierdził m. in.:

„Wyjeżdżając z Nowego Jorku, pragnę stwierdzić, że pierwsza część VII sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ nie spełniła tych zadań, które na niej spoczywały, ani nadziei pokładanych w wynikach tej prac.

Rząd polski będzie jednak mimo wszystko kontynuował swe wysiłki i nie ustanie w pracy nad tym, aby narody zjednoczone zgodnie z wytycznymi kartki NZ spełniły zadania stojące przed organizacją. Uważamy, że pokój może i winien być zabezpieczony”.

Nota MSZ do poselstwa państwa Izrael

domaga się przestrzegania praw i zwyczajów przyjętych w stosunkach międzynarodowych

WARSZAWA. — W dniu 19 grudnia br., Ministerstwo Spraw Zagranicznych przesyła do poselstwa Izraela w Warszawie notę następującej treści:

Ministerstwo Spraw Zagranicznych przesyła wyrazy szacunku poselstwu państwa Izrael i ma zaszczyt zakomunikować, co następuje: Zarówno prawo międzynarodowe jak i uznane oraz stosowane zwyczaje międzynarodowe regulują zakres normalnej działalności przedstawicielstw dyplomatycznych które, jak wiadomo, mają za zadanie re-

Uroczysta akademiya w Warszawie

WARSZAWA. — W PRZEDEDNIU 73 ROCZNICY URODZIN JÓZEFA STALINA — 20 BM. — ODBYŁA SIĘ W TEATRZE POLSKIM W WARSZAWIE, UROCZYSTA AKADEMIA ZORGANIZOWANA PRZEZ KOMITET CENTRALNY POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ.

W PREZYDIUM AKADEMII ZAJĘLI MIEJSCA: PRZEWODNICZĄCY KOMITETU CENTRALNEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ, BOLESŁAW BIERUT, ORAZ CZŁONKOWIE BIURA POLITYCZNEGO KC PZPR.

PO ODEGRANIU HYMNÓW NARODOWYCH POLSKI I ZSRR, AKADEMIE ZAGAIŁ JEJ PRZEWODNICZĄCY, CZŁONEK BIURA POLITYCZNEGO KC PZPR, ALEKSANDER ZAWADZKI.

NASTĘPNIE CZŁONEK KC PZPR, STEFAN JĘDRYCHOWSKI WYGLOSIŁ REFERAT OBRAZUJĄCY ŻYCIE, WALKĘ I GENIALNY WKŁAD MYŚLI TWÓRCZEJ JÓZEFA STALINA W NAUKĘ MARKSIZMU-LENINIZMU.

PONIŻEJ PODAJEMY FRAGMENTY TEGO REFERATU:

Towarzysze!

Cała postępową ludzkość z głęboką czcią i miłością obchodzi 73 rocznicę urodzin wielkiego wodza klasy robotniczej, genialnego przyjaciela i kontynuatora dzieła Lenina, współtwórcy i organizatora Socjali-

stycznej Rewolucji Październikowej i państwa radzieckiego, budowniczego socjalizmu, pogromcy hitlerowskiego faszystwu i oswobodziciela narodów wodza światowego obozu pokoju, demokracji i socjalizmu — towarzysza Józefa Stalina. (Długotrwałe, gorące oklaski).

Organizator i kierownik Rewolucji

Od wczesnej młodości towarzyszu Stalin, uczeń i przyjaciel Lenina, stał w pierwszych szeregach rewolucyjnego ruchu proletariatu Rosji w

walce przeciwko caratowi, obszarciwu i kapitalizmowi.

Towarzysz Stalin jest wraz z Leninem organizatorem i kierownikiem

największego wydarzenia w dziejach ludzkości, Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, w toku której proletariatu rosyjski na czele mas chłopieckich i narodów uciskań przez cara obalił władzę kapitalistów i obszarników i po raz pierwszy w dziejach ustanowił władzę robotników chłopów na ogromnym terytorium, stanowiącym szóstą część świata.

Po śmierci Włodzimierza Lenina, Józef Stalin, rozwijając genialną teorię Lenina o możliwości zbudowania socjalizmu w jednym kraju i obroniwszy tę teorię przed agentami imperializmu — trockistami, bucharinowcami i zinowierowcami, poprowadził partię komunistyczną do zwycięskiej walki o zbudowanie społeczeństwa socjalistycznego.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Młodzież Włoch walczy o prawo do pokojowego życia

Na zdjęciu: młodzi robotnicy z fabryki Ansaldo we Włoszech otwierają pochód jednej z ostatnich manifestacji, niosąc portret Garibaldi, bohater walk o niezależność narodową Włoch. Pod portretem hasło: „Jednoczymy się w obronie pokoju”.

Fot. — CAF



(Dalszy ciąg na str. 2)

Przyjaciel

To było w maju 1945 roku. Moskwa i cały świat święciły Dzień Zwycięstwa. Ty sięce reflektorów rozdzierało głębię granatowego nieba. Różnokolorowe race ulatywały z sykiem nad dachy moskiewskich gmachów i rozświetlały serca świadomością triumfu. Od salw artyleryjskich z tysięcy dział drżało powietrze. Te salwy mówiły ludziom, że wielka jest potęga Armii Radzieckiej. Salwy mówiły: — Koniec wojnie! Salwy stwierdzały: — Naród radziecki zwycięsko przeszedł ciężką próbę! Salwy wieściły: — Przynieśliśmy wyzwolenie krajom i narodom Europy!

Od Kremla biła zorza światła. W tym dniu uroczystym Stalin podejmował dowódców, którzy prowadzili narody radzieckie do zwycięstwa, podejmował wszystkich najwybitniejszych ludzi radzieckich, którzy przyczynili się do rozgromienia faszystów. Na tym bankiecie jedyne cudzoziemcami byli górnicy polscy, którzy w tym czasie przebywali w Moskwie. Ta jedna właśnie delegacja górników polskich otrzymała zaproszenie na spotkanie ze Stalinem i bohaterami Związku Radzieckiego. Opowiada Zygmunt Modzelewski, który był z górnikami na przyjęciu:

„Górnicy nasi, po przywitaniu się i wznieśieniu toastu, kilkakrotnie odśpiewali Stalinowi tradycyjne polskie „Sto lat...“ Wszyscy byli wzruszeni...”

Jeszcze we wczesnej młodości zetknął się Józef Stalin z Polakami i ze sprawą polską. Wódz światowego proletariatu wysoko ceni polskich fachowców, robotników, techników i inżynierów. O polskiej klasie robotniczej mówi zawsze z uznaniem. Zaproszenie górników polskich było dowodem tej sympatii.

Stalin doskonale zna kulturę, literaturę i sztukę polską. W okresie dwudziestolecia rządów burżuazji. 1918—1939, w Związku Radzieckim nakłady dzieł klasyków polskich były dużo większe niż w Polsce. Stalin szczególnie lubi i zachwyca się muzyką Chopina.

Stalin brał kierowniczy udział w aktach, które zadecydowały o niepodległości Polski. Stalin osobiście bronił naszych granic zachodnich na Odrze i Nysie. Konsekwentnie walczył o te granice na konferencjach w Teheranie, Jalcie i Poczdamie. W 1945 roku Stalin własnoręcznie podpisał układ o przyjaźni i współpracy z Polską.

W czasie Wielkiej Wojny Narodowej, gdy brunatne hordy zalały ogromne przestrzenie Związku Radzieckiego, Stalin znajdował czas, by osobiście opiekować się powstającą Dywizją Kościuszkowską, potem Korpusem i Armią Polską, po wstąpieniu na ziemie radzieckie. Stalin dba o to, by wyposażenie i uzbrojenie Polaków było jak najnowocześniejsze.

W najtrudniejszych okresach Stalin zawsze przychodził Polakom z pomocą.

A i inne narody mogą wyliczyć wiele dowodów serdecznego stosunku ze strony Stalina. I dlatego imię Stalina stało się hasłem bojowym setek milionów ludzi na całym świecie

Napisał Władysław Broniewski w poemacie „Słowo o Stalinie“:

„Miliony ludzi Związku Rad i krajów idących drogą socjalizmu tworzą świat nowy, niosąc w sercach i na ustach imię: STALIN.

Ludowa armia chińska wypędza ze swego kraju przemoc obcą i niewolę pieniądza i kroczy naprzód z imieniem STALINA.

W Vietnamie, Burmie, na Wyspach Malajskich bojownicy wolności, niepodległości i sprawiedliwości walczą przeciw kolonizatorom wołając: STALIN!

Górnicy francuscy trwają w strajkach i wyciągają dłonie na wschód z okrzykiem: STALIN!

Chłopi włoscy zajmują obszarnicze nieużytki i, odpędzani gwałtem, wołają: STALIN!

Poeta wypędzony ze swej ojczyzny za umiłowanie wolności i sprawiedliwości społecznej, piękny poeta chilijski pisze poemat o STALINIE.

Zmiażdżona okrutnie Warszawa dźwiga swe okrwawione cechy tym szybciej z imieniem STALINA.

Wszędzie na świecie, gdzie sięga przemoc pieniądza, bagnet żołdaka i pałka policjanta, ludzie walczą i będą zwyciężali z imieniem STALINA.

Setki milionów ludzi wołają: STALIN! STALIN! STALIN!

Cała Polska
pozdrawia
Wielkiego
Stalina
w 73 rocznicę
Jego urodzin



Jego imię znaczy — Pokój

Stalin — Pokój — Stalin...
Stalin — Frieden — Stalin...
Stalin — Mir — Stalin...

We wszystkich krajach świata ludzie kochający życie słowo pokój łączą z imieniem Stalina. Bo Stalin — to uosobienie konsekwentnej, upartej walki o pokój na całym świecie.

O pokój walczą dziś wszystkie narody. Każdy, kto kocha życie, komu drogi jest radosny uśmiech dziecka, kto pragnie, by jesień życia matki jego była pogodna — pragnie pokoju. Ludzie nienawidzą wojny.

Jest jednak garstka wrogów ludzkości, na imię im — imperialiści. Oni to właśnie — anglo - amerykańscy imperialiści — dla swych brudnych interesów pragną ujarzmić narody świata, rozpętać nową rzeź, straszniejszą niż wszystkie dotychczasowe wojny. Złowrogie, agresywne ich kłownia zbudziły czujność narodów świata.

Protest przeciwko włączeniu krajów Europy zachodniej do bloku atlantyckiego, petycja do Zgromadzenia Ogólnego ONZ w obronie propozycji ZSRR w sprawie zakazu

broni atomowej i redukcji zbrojeń przez wszystkie mocarstwa — podpisana przez miliony prostych ludzi — to pierwsze zorganizowane wystąpienia ludzi miłujących pokój. Dalej — Światowy Kongres Obronców Pokoju w Paryżu i Pradze w 1949 r. Miliony podpisów pod Apellem Sztokholmskim, II Kongres Pokoju w Warszawie wreszcie Kongres Wiedeński, który ogarnął jeszcze szersze masy ludzi dobrej woli — oto następne etapy tej walki, której sztandarem jest biały gołąb. Oto wygrane bitwy w najszlachetniejszej ze wszystkich walk w historii ludzkości, w walce o pokój.

Awangardą w tej walce jest Związek Radziecki. Dziś bowiem losy narodów miłujących pokój oraz interesy całej postępowej ludzkości są nierozdzielnie związane z dalszymi sukcesami Związku Radzieckiego i światowego obozu demokratycznego, któremu przewodzi umiłowany przez wszystkich Stalin.

Zwycięstwo Związku Radzieckiego w drugiej wojnie światowej, rozgromienie faszystów, powstanie w wyniku tego krajów demokracji ludowej, przyczyniło się w olbrzymim stopniu do wzmocnienia światowe-

go obozu pokoju. Utworzenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej stworzyło nowe, niezwykle silne ogniwo w łańcuchu państw walczących o pokój.

Z największym entuzjazmem została przyjęta przez obrońców pokoju na całym świecie odpowiedź Józefa Stalina, udzielona korespondentowi „Prawdy“ w sprawie broni atomowej. Stalin oświadczył wówczas, że

„Związek Radziecki kilkakrotnie domagał się wprowadzenia zakazu broni atomowej, lecz za każdym razem spotykał się z odmową ze strony mocarstw bloku atlantyckiego. Znaczy to, że w wypadku napaści USA na nasz kraj koła rządzące USA będą stosowały bombę atomową. Ta właśnie okoliczność zmusiła Związek Radziecki do posiadania broni atomowej, ażeby spotkać agresora w pełnym uzbrojeniu“.

„Związek Radziecki nie myśli nawet o tym, żeby kiedykolwiek napaść na USA lub na którykolwiek inny kraj“ — to zdanie wypowiedziane przez Stalina w tym samym wywiadzie świadczy niezbicie, że broń atomowa posiadana przez Związek Radziecki staje się jeszcze jednym atutem w walce o pokój.

W Związku Radzieckim podjęcie do wojny jest największym przestępstwem. Ustawa uchwalona przez Radę Najwyższą ZSRR w 1951 r. głosi, że propaganda wojenna jest najcięższą zbrodnią przeciw ludzkości, osoby zaś uprawiające ją, będą sądzone jako najwięksi zbrodniarze.

Trzy lata temu, w grudniu 1949 r., Prezydium Rady Najwyższej ZSRR ustanowiło międzynarodowe Nagrody Stalinowskie: „Za utrwalenie pokoju między narodami“. Każdego roku w dniu urodzin Stalina przyznaje się 5 do 10 nagród „obywatelom dowolnego kraju świata, niezależnie od ich poglądów politycznych, wierzeń religijnych i przy należności rasowej za wybitne zasługi w walce przeciwko podżegaczom wojennym i o utrwalenie pokoju“.

Każdego więc roku — 21 grudnia, kiedy myśli wszystkich miłujących pokój ludzi kierują się ku Stalinowi, najwybitniejsi bojownicy tej najszlachetniejszej sprawy, jaką jest walka o pokój, otrzymują nagrody Jego imienia. Ten widomy znak jeszcze bardziej łączy ze sobą ludzi różnych narodowości, różnych wyznań i przekonań, stających w jednym szeregu bojowników o pokój, którym przewodzi — Stalin.

Jerzy Putrament

List do Stalina

Jeszcze w oczu nam lyskał
artyleryjski łomot,
jeszcze z pożaru w miastach
mur rozpalony nie ostygł,
jużeśmy rumowiska
bili szpadlem i łomem,
pola plewili z chwastów,
ramieniem dźwigali mosty.

Twoja to dłoń na mapie
z Bugu, przez Wisłę na Szczecin,
kreśliła czerwone strzały,
którymi wolność nadciągnie.
Twój to nam kraj dał najpierw:
sny niezmacone dzieciom,
sądom rumieniec dojrzały,
pociągom zielone ognie.

Ten wyklął nas i potępił,
tanten bombą zagrażał,
nocą w plecy zza węgla
strzelał obcy najmita.

My, zacisnąwszy zęby,
pot ocierając z twarzy,
rabaliśmy bryły węgla,
po minach żeliliśmy żyto.

Twoje dały nam słowa
drogę i wiarę w siebie.
Twój naród pokazał, jak ująć
kraj w ręce twarde i proste.
Umiemy serca hartować,
słabość uczymy łamać,
robotnik domy buduje,
robotnik zbuduje Polskę.

Im własną niemocą maleć,
nam w trudzie i bólu rosnąć.
Ziemia rozdarta na dwoje
czyją przyszłość ogłasza?
Patrzmy śmielej i dalej
w twarz nadchodzącym wiosnom.
Wielkie jest życie. Twoje
zwycięstwo i nasze.

Mały reportaż

Kto ma się opiekować Józkiem?

Do pokoju kierowniczk... między innymi przy ul. Andrzeja 14... Chciałbym się zapisać do świetlicy... A jak się nazywasz? Leszek Kasputis. Chodzę do 7 klasy 160 szkoły...

To wszystko jednak jest mniej ważne... opowiada kierowniczką świetlicy, Zofia Pawłowska... Najważniejszym zadaniem jest nauka... Rodzice przysyłają dzieci do naszej świetlicy nie martwiąc się, że dzieci nie odrobią lekcji...



A dlaczego chcesz uczęszczać do naszej świetlicy? Bo tu mi się bardzo podoba... On chodzi do gimnazjum...

Brat Leszka Kasputisa, Jurek, odwiedza świetlicę już od dawna... Działanie w organizowaniu jej życia... Dziś na przykład, wspólnie z innymi kolegami i koleżankami należąca do rady świetlicy...

Wyruszymy na niej takich co bumelują... powiada... W naszej świetlicy nie może być bumelanłów... Jak ich wywiesimy, to się zawstydzą i będą się uczyć... A tych, co pilnie się uczą — pochwalimy.

Przewodnicząca rady świetlicowej, Celina Noga, uczęszcza do świetlicy już od trzech lat... Działanie pokazujące osiągnięcia poszczególnych kółek zainteresowań... Oto piękne albumy, które wykonało kółko dekoracyjno-zdobnicze...

A to jest garderoba dla lalek, którą robimy w 'ółku krawieckim na „gwiazdke” dla dzieci z XII przedszkola TPD...

Celinka wysypuje z oibrymiego pudła cały stos różnokolorowych ubranek... Są tu i stroje krakowskie i łowickie, fartuszki, „ukienki”, czapeczki... Dzieci z XII przedszkola na pewno ucieszą się z takiej „gwiazdki”...

W sali gimnastycznej zbrali się już chłopcy i dziewczęta należący do kółka żywego słowa... pod fachowym okiem instruktorki będą przygotowywać przedstawienie „Baśń o rybaku i złotej rybce”...

świetlicy nie mieli „dwójek”, sumien nie odrabiali lekcje i byli przykładem dla innych... Toteż dzieci garną się do naszej świetlicy, a rodzice chętnie je przysyłają.

Dla mnie jest to wielkie udogodnienie — mówi Helena Trzeciak, która przysłała właśnie zabrać swego synka do domu... Pracuję w ŁZPO im. Małgorzaty Fornalskiej... Nie mam męża. Kto ma się podczas mej nieobecności w domu opiekować Józkiem? Tylko świetlica... Tutaj i nauczy się, i pożywi, zabawi...



Szaraki i kuropatwy wprost z pola trafią do sklepów

Niemal każdej niedzieli myśliwi łódzcy wyjeżdżają na polowania na zajace.

Mięso upolowanych szaraków zaraz następnego dnia dostaje się do uspołeczniczonych sklepów łódzkich. Jest ono bardzo smaczne, a przy tym niedrogie, bo kg kosztuje około

Przed nami dobry odpoczynek Instytucje w okresie świątecznym

Już za kilka dni święta. Łodzianie cieszą się na 2-dniowy odpoczynek. Specyficzny nastrój udziela się powoli każdemu. Wzmógł się ruch w sklepach i na placach z choinkami — wszystko przeciw w porę musi się znaleźć w mieszkaniach...

Ci, którzy nie mają czasu na zakupy i przygotowania w tygodniu — bez reszty mogą poświęcić na ten cel dzisiejszą niedzielę: zarówno sklepy spożywcze, jak i przemysłowe otwarte są jak w każdy normalny dzień, podobnie jak restauracje i stołówki.

Również i w środę można dokonać zakupów. Sklepy będą czynne do 7 wieczór, zaś zakłady żywienia zbiorowego zostaną zamknięte dopiero o 8 wieczór.

Odpowiednio do tego dostosuje się komunikacja miejska. Do 9 wieczór 24 bm. kursują wozy tramwajowe i

autobusy. Po 9 będą one stopniowo wycofane, z wyjątkiem tramwajów dworcowych — 8, 12 i 20.

Pierwszego dnia świąt — w czwartek 25 bm. — sklepy jak i inne przedsiębiorstwa będą zamknięte, drugiego — czynne jak w każdą niedzielę. Natomiast tramwaje i autobusy kursują bez przerwy z tym, że pierwszego dnia świąt do godz. 14.30 rzadziej, a później i drugiego dnia — jak w każdą niedzielę. A że i autobusy miejskie oraz dojazdówki puści się na trasy jak we wszystkie inne dni świąteczne — nic nie stanie na przeszkodzie składaniu wizyt krewnym i znajomym.

Koleje przez cały czas kursują normalnie, a zwiększenie ilości specjalnych autobusów „świątecznych” na terenie województwa pomoże rozwiązać normalne w tym okresie „korki”. M. in. w środę 24 bm. dodatkowe autobusy pojadą do Nowego Miasta, Pęcniowa, Dróżbina, Bełchatowa, Piątku i Rawy Mazowieckiej. Bilety w przedsprzedaży na wszystkie linie na 3 dni naprzód można nabyć przy ul. Narutowicza 29.

Najmniej kłopotu mają ci, którzy wyjeżdżają na święta z Łodzi. Nabyć biletu nie nastęrczy nikomu żadnych trudności, bo można to zrobić na 7 dni naprzód w „Orbisie”. Poza tym „Orbis” przedłużył godziny urzędowania: w niedzielę wszystkie oddziały — na Piotrkowskiej 68 i 292 oraz na Pl. Wolności 6 — czynne są od 10 rano do 6 wieczór, w poniedziałek, wtorek i środę — od 8 rano do 8 wieczór.

Chociaż dużo łodzian z pewnością opuści na święta swe rodzinne miasto, to jednak pamiętajmy, że w sobotę spotkamy się wszyscy w miejscu pracy. Spotkamy się wy-poczęci i opowiemy sobie, jak nam minęły dwa dni świąt — czwartek i piątek...

COBRAWA z miasta

Spotkanie z dozorcą

Zdziwiłem się nieco, ujrawszy, że dozorca w jednym z domów łódzkich myje schody ścierką, zrobioną z... ręcznika kąpielowego.

Chociaż tak jak wszyscy dozorczy w Łodzi myję schody tylko z okazji świąt, zniszczyłem już żonę jedno przecieradło i trzeci ręcznik... Co robić — ciągnął dozorca — chcemy przecież, by w naszych domach było czysto. Tymczasem ścierek Zarząd Budynków Mieszkalnych nie dostarcza. Jeśli więc nadal nie będziemy ich dostawali, to nawet na święta schody w całej Łodzi będą brudne...

Trzeba wykupić nowe zezwolenia żeby się nie narażić na kary

Z dniem 31 grudnia 1952 roku tracą swą ważność wszystkie zezwolenia na ustawianie straganów, kiosków, wózków, stoisk z kwiatami, wag, aparatów fotograficznych itp.

Podania o zezwolenia na rok 1953 należy składać do dyrekcji Targowisk Miejskich w Łodzi, Al. Parkowa 4, w dniach od 2 do 31 stycznia.

Handlujący po dniu 31 grudnia bez nowych zezwoleń będą karani.

Kukielki Zabawy Filmy Choinki noworoczne dostarczą młodzieży MDK wiele radości

W Młodzieżowym Domu Kultury panuje obecnie większy niż zazwyczaj ruch. Młodzież wraz z plastikami pracuje nad dekoracją swego domu na Nowy Rok.

W MDK „choinki” odbędą się w dniach od 27 grudnia do 5 stycznia. W tym czasie przez MDK przezwinię się siedem tysięcy uczniów z różnych szkół łódzkich. „Choinki” będą organizowane dla grup młodzieży w wieku od 7 do 18 lat. Oczywiście program zostanie dostosowa-

POD OSTRYM KATEM

Historia krótka ale wymowna

12 GRUDNIA. Miałem wypadek. Spadłem podczas pracy na budowie. Potulkiem się dotkliwie. Nie przerywałem pracy, myśląc, że ból przejdzie.

15 GRUDNIA. Ból się wzmacnia. Idę do lekarza. Jako mieszkaniec Kolumny udaję się do tutejszego ośrodka zdrowia. Godzina 9. Lekarz bada, kręci głowę. Kieruje mnie do chirurga w Łasku. Łask. Droga od dworca do ośrodka wleczę się w nieskończoność. Prawie 3 kilometry, a deszcz pada, moknę do tłu. suchej nitki. Ból się wzmacnia. Ledwo wlotę nogami. Nareszcie i ośrodek.

Chirurg ma urlop! — informują mnie przy okienku. Zastępca? Nie, żadnego zastępcy nie ma...

Wracam do Kolumny. Deszcz ciągle nielitościwie leje. Powrotna droga do stacji — to niewypowiedziana meka. Wreszcie dobrnąłem i do ośrodka zdrowia w Kolumnie. Lekarz daje mi skierowanie do Pabianic.

16 GRUDNIA. Jestem w ośrodku w Pabianicach. Godzina 8 rano. Staję przed okienkiem. Chirurg przyjmuje dopiero o 15. Pokazuje skierowanie. Wyjaśniam, że w Łasku chirurga nie ma.

Nas to nie obchodzi — brzmi odpowiedź — nie przyjmujemy. Kolumnia nie do nas należy!

Idę do głównego biura. Tu odpowiada:

Macie swego chirurga w Łasku! Obcych nie przyjmujemy.

17 GRUDNIA. Jadę do Łodzi na budowę, gdzie pracuję — Sterlinga 1/3, bo to szpital, z nadzieją, że mnie tam zbadają. Ale co usłyszałem?

Pan ma ubezpieczalnie, niech pan tam idzie. My nie jesteśmy obowiązani...

Po tej 3-dniowej wędrówce „od Pawła do Gawła”, co mi pozostaje? Chcę pracować, ale nie mogę, bo coraz mocniej boli...

Ta krótka historia pracownika ZBM w Łodzi, ob. Eugeniusza Smidalskiego posiada swoją wymowę. Bezduszne, mechaniczne potraktowanie chorego człowieka, który podczas pracy uległ wypadkowi, a znikąd nie otrzymał pomocy — to fakt mówiący sam za siebie. Komentarz zbyteczny.

Nasi czytelnicy

Więc kiedy nareszcie?

Z chwilą rozpoczęcia robót wodno-kanalizacyjnych na odcinku ul. Przybyszewskiego od zbiegu ul. Tarzańskiej do toru kolejowego na Zarzewie — mieszkańcy sprzed toru i zza kolei oraz z przyległych ulic pozbawieni są komunikacji ze śródmieściem.

Roboty wodno-kanalizacyjne ukończone już od niepamiętnych czasów. Ulica jest już zabrukowana a tramwaju — jak nie było od sierpnia tak i nadal nie ma.

Podczas ślot i zawiei pracownicy i młodzież szkolna muszą grzeznąć na przestrzeni 2 kilometrów po bagnistych wertepach.

Expressie, wpływ, aby MPK jak najszybciej uruchomiło linię tramwajową od toru kolejowego na Zarzew. Proszą Cię o to

czytelnicy — zarzewiaczy (skilkadzieciat podpisów)



PETENTKA: — Pomóście mi, panowie!... Już nie wiem sama, co robić...

WACEK: — A co się stało?

PETENTKA: — Męża mi aresztowali. Upomniał się o urlop po trzech latach pracy...



WACEK: — Warto by się zainteresować, kto i za co tu siedzi. Dzięki temu, że mnie wzięli za tego inspektora możemy pomóc jakoś ludziom...

WICEK: — Tylko rób wszystko z głową, żeby i nas nie zamknęli!



BURMISTRZ: — Oto lista aresztowanych, o którą ekscelencja prosił...

WACEK: — James Cook, niebezpieczny przestępca. Za co siedzi?

BURMISTRZ: — Chciał siłą obalić ustrój w USA...



WACEK: — Proszę przygotować samochód służbowy. Pojedziemy do więzienia, chcę zobaczyć tego Coocka i innych niebezpiecznych przestępców...

BURMISTRZ: — Przedsięwzięcie wszelkie środki ostrożności! (D.n.c.)

„Przyjacielska” pomoc

Wuj Sam: — Widzicie jak bardzo przydaje się wam moja opieka. Teraz już nikt nie może wam nic ukraść...

(„Dikobraz”, Praha)



Jakie pytania, takie odpowiedzi Skrzynka odpadków

„New York Times” obchodził jakiś jubileusz. Dlaczego wasza gazeta nie złożyła mu życzeń? — pisze ob. Mądrala z Piktukowa.

Na wasze życzenie czynimy to teraz. W ciągu trzech pierwszych lat po Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej ogłosił „New York Times” 91 razy, że władza Rad upadnie. Potem ze swoimi wróżbami występował już rządziej, tak że po raz 99 ogłosił upadek Związku Radzieckiego dopiero 29 stycznia 1952 r. Setny jubileusz nastąpił 25 sierpnia br., gdy wojenny ekspert i prorok, Hanson Baldwin, zapowiedział czytelnikom „New York Times”, że ze Związkiem Radzieckim jest już koniec. Powiada stare przysłowie, że kto uważany jest za nieboszczyka, długo żyje. Gratulujemy więc „Time” jego setnego blamażu, zaznaczając przy tym, że ten, któremu „Times” życzy taką rychłą śmierć, będzie żył wiecznie.

Amerykanci twierdzą, że wojsko włoskie wzbogacił armie europejska tytu. Co makaron jak wam się to podoba? Przecież i makaron jest potrzebny nowoczesnej armii — pisze ob. Plotkarska z Warszawy.

Wasze wiadomości pochodzą z drugiej ręki. O makaronie mówio-



Achille Gregor O ludziach sławnych i niesławnych

Próżność ludzka nie ma granic. Każdy chciałby, żeby o nim pisały gazety. Toteż stara się zrobić coś takiego, aby zwrócić na siebie uwagę. Najczęściej bywa to jakieś gagaństwo, bo to najłatwiej. Tak na przykład Neron, chcąc zwrócić na siebie uwagę, podpalił Rzym, brzdękając przy tym na gitarze. Tym samym wstąpił do historii, ponieważ tak wielkiej głupoty nie można zbyt łatwo zapomnieć. I od tej właśnie chwili domorodni imperatorzy starają się naśladować jego przykład, podpalając świat. Dobrze bowiem wiedzą, że dla swojej inteligencji do historii na pewno by nie weszli. I tak świat ma dwa rodzaje sławnych ludzi: sławnych myślicieli i sławnych niedoświadczonych.

Zastanówmy się jak prostymi środkami stał się na przykład sławny Diogenes, a ile to kosztowało pracy wiedeńskiego malarza pokojów Tu można by powiedzieć: Każdy według swych zdolności. Jedni stają się sławni zasługą swego ducha, inni zasługą pięści czy bomby atomowej.

GRUPA I

SOKRATES był najpierw bardzo mądry, potem się ożenił z Ksan tyą i zabrał się.

SENECA prawił: „Poznaj sam siebie”, czym już dawno przed Freudem przysłużył się kompleksowi niższości.

BERNARD SHAW był wspaniałym satyrykiem i znanym na całym świecie dramaturgiem, wstąpił się szeregiem sztuk teatralnych, które potem popsute zostały na filmy.

CAMUS i **SARTRE** są założycielami egzystencjalizmu. Nie jest tylko pewne, który z nich zaczął i dlatego wstydzi się obaj.

CHAPLIN w państwach postępowych najsławniejszy aktor świata. W Stanach Zjednoczonych bolszewicki agitator i agent Moskwy.

GRUPA II

JULIUSZ CEZAR chodził w to-dze, takiej starszostekiej pelerynie bez rekawów. Gdy Brutus zakłuł go nożem, zakrył sobie twarz i zawołał: „Et tu, Brute?” Tym stał się sławnym, każdy inny bowiem w takich wypadkach woła: „Milicja!”

KALIGULA wstąpił się tym, że zrobił senatorską z konia. Ten zwyczaj utrzymuje się nadal w Ameryce.

HITLER wstąpił się swoim powiedzeniem: „Gdzie stąpnie noga niemieckiego żołnierza, zostanie tam już na zawsze”. Okazało się, że to była prawda, w niektórych miejscach zostały nie tylko nogi, ale i cali żołnierze (Patrz: Stalingrad).

MUSSOLINI był pierwszym, który wypróbował, do czego nadaje się Liga Narodów. Ogłosił wojnę, zajął Abisynię i stwierdził, że Liga Narodów nie nadaje się do niczego. Tak długo pociągał Włochów za rękę, aż w końcu oni jego pociągali za nogi.

MAC ARTHUR nie męczył się z wymyśleniem czegoś nowego. Powiedział po prostu przed dwoma laty żołnierzom amerykańskim w Korei: „Na Boże Narodzenie będziecie w domu”. Wszyscy z tego okropny blamaż. Długo o tym wszystkie gazety i tak Mac Arthur stał się sławnym.

EISENHOWER stał się znanym na całym świecie z tego, że wszędzie kazali mu się wynosić do domu. Eisenhower posłuchał i wyniósł się do domu i został prezydentem. Tym potwierdził się jeszcze raz, że Ameryka jest krajem nieograniczonych możliwości.

FRANCO jest najbardziej trwałym współczesnym dyktatorem. Jest on nawet bardziej trwały od tureckiego salami! Dyktaturę wywalczył mu Niemiec nacjonalistyczny i włoscy faszysty, a teraz utrzymuje go amerykańska „demokracja”.

DE GAULLE generał, jest największym politykiem powojennej Francji. Swoją wielkość zawdzięcza temu, że ma 192 centymetry wysokości.

CHURCHILL stał się sławnym dzięki temu, że pali grube cygara.

Czy jesteś cierpliw?

Rozwiązanie zagadki z Nr 294:
Kur było — 18, zajecy — 12.
Nagrody książkowe wylosowali:
Zygmunt Pawłowski, Zielów, Zeremskiego 5;
Paweł Walczak, Łódź, Konstancy-nowska 28;
Tadeusz Behnke, Węglińiec, Sikorskiego 4;
Czesław Truchan, J. Wojsk. 5892
Alina Szczepińska, Łódź, Zakatna 51.
Następna zagadkę zamieścimy w dniu 24 grudnia.

Komentarze zbyteczne



KTO ZROBIŁ EISENHOWERA PREZYDENTEM?

„Chicago Daily Tribune” zdradziło to już 9.7.1952 r. Pod tytułem „Ulubieniec Wall Street” czytamy tam:

„Wall Street jest za Ike. Wielcy finansjści są zdecydowani przeprowadzić swojego człowieka tak, jak to zrobili już trzy razy”.

Komentarze zbyteczne.

Jak sfotografować żołdaka od wewnątrz?

Konstruktor znanych na całym świecie teleskopów — D. Maksutow, zbudował oryginalny aparat fotograficzny, służący do fotografowania wnętrza żołdaka.

Aparat ten składa się z 12 małych aparatów fotograficznych, umieszczonych na tarczy niewielkich rozmiarów.

Na dysku tym znajduje się również mikroskopijna żarówka elektryczna z przewodem wolframowym. Aparat dostaje się do żołdaka przy pomocy zwykłej sondy gumowej. Przez sondę tę wprowadzają się sie powietrze, które rozszerza żołdaka.

Następnie przy pomocy aparatu rentgenowskiego sprawdza się, czy aparat fotograficzny w żołdaku jest właściwie umieszczona. Z kolei prąd orzeźpa wolframowy przewód żarówki. Osłaniający błysk przy przepalaniu przewodu wolframowego trwa 0,001 sekundy. 12 drobnych aparatów fotograficznych dokonuje w tej chwili jednocześnie zdjęcie ścian żołdaka we wszystkich kierunkach.

Zdjęcia te o wymiarze 3 mm każde zostają następnie powiększone lub są badane pod mikroskopem. Należy podkreślić, że otrzymywane zdjęcia są kolorowe, co znacznie ułatwia pracę lekarza diagnosty.

Wynalazek D. Maksutowa wzbudził ogromne zainteresowanie.

Nie tak łatwo...



— Kazali mi napisać do francuskiej gazety wszystko, co zobaczę na własne oczy w Vietnamie... Ale jak tu zobaczyć, skoro Vietnamczycy nie dają nawet obejrzeć się.

„Krokodyl”

Fraszka

„Nie-wolna Europa”

„Radio Wolna Europa będzie mogło kontynuować swą działalność, jeśli podawane przez nie wiadomości nie będą... godziły w interesy Niemiec”.

„New York Herald Tribune” z 28. XI. 1952 r.

Żadnym już „zaprzeczeniem” i żadnym „wywiadem” nie potrafiła ukryć fałszywego tonu, którym w swych audycjach, przesiąkniętych jadem śpiewają „wolne” piosenki... na melodie Bonn-u.

ad.

no jedynie w „Saturday Evening Post”. O’Donell, rzeczoznawca wojskowy napisał tam dosłownie: „USA tworzą w Europie wspólną organizację wojskową, ale wielu krytyków twierdzi, że włoskie ognio to tego łańcucha jest z makaronu”. Tego rodzaju łańcuch, w którym jedno ognio jest z makaronu, może łatwo doprowadzić do tego, że nie będzie ciężko zrobić makaronu z całej „armii europejskiej”...

Z daleka i z bliska

Nie mają ochoty

Gazeta amerykańska „Cronicle”, wybotyczna w San Francisco stwierdza, że tylko w samym rejonie tego miasta skąd wysłała się transporty wojsk amerykańskich na Koreę, przeciętnie 100 żołnierzy miesięcznie popełnia jakieś przestępstwo, obw ich przestępstwo w ten sposób jakakolwiek wysłania na front.

On woli...

Churchilla zapytano niedawno, jak przedstawił sobie przyszłość Anglii.
— Nikt nie może mieć mi za złe — odpowiedział — ze zmęczeniem stary polityk — że wole myśleć raczej o jej przeszłości...

Sprawiedliwość

Z przemówienia Eisenhowera:
Ameryka dba o sprawiedliwość. Amerykanie nie tylko zwalniają z więzień zbrodniarzy wojennych. Amerykanie zwalniają także ludzi z pracy.

Ich lektura

Hitler „Mein Kampf” jest drugą co do popularności książką w bibliotece amerykańskiej oazy lotniczej w Wiesbaden Niemcy zachodnie. Najbardziej popularna książka jest „USA — Tajna!” która opisuje zbrodniczość korupcji, panujące w Stanach Zjednoczonych.

Uczą się

W Nowym Orleanie wykryta została organizacja młodzieżowa pod nazwą „Nazistowska grupa szturmowa”. Głównym organizacją była hitlerowska swastyka.

Członkowie „Nazistowskiej grupy szturmowej” posiadali legitymacje w pismo w języku niemieckim i zawierające podobiznę Hitlera.

Warunkiem przyjęcia do organizacji przewidzianym w regulaminie było, tak podaje Reuter, „uderzenie Murzyna celem w głowę”.

Policia zawiadała o organizacji nie tyle z powodu jej nazistowskiego charakteru, ile ze względu na szkody, jakie wyrządzała członkowie organizacji: łupić latarnie uliczne demontować podziemi.

Ponieważ okazało się, iż członkami tej były synowie bogatych rodzin burżuazyjnych — sprawa szybko załatwiono.

Lepiej hurtem

W małym miasteczku zachodnich Niemiec zmarł amerykański komendant wojskowy. Miasteczko postanowiło zakupić na jego pogrzeb wieniec. Zbiórka na ten cel udala

Miłe złego początki... (Krótka biografia zdrajcy Tito)



...I tak będzie (Z gazety rumuńskiej Kontemporari)

Collier's
The fact that upward of 4,000,000 dwelling units built in blighted areas — and many of them are very old — is pretty good evidence that private capital cannot solve the housing problem.

1922-1929	41%
1930-1939	22%
1940-1945	17%
1946-1950	17%

Amerykański tygodnik „Colliers”, który wzbudził odrazę ludzi całego świata swoim numerem specjalnym poświęconym kapitalistycznej III wojnie światowej musiał przyznać w artykule o sytuacji mieszkaniowej w Ameryce.

„Fakt, że ponad cztery miliony domów znajduje się w dzielnicach nędzy, jest jeszcze jednym dowodem, że kapitalizm prywatny nie jest w stanie rozwiązać kwestii mieszkaniowej”.

Komentarze zbyteczne.